

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie ze skargi C.S.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn.
III AUa 1634/23,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 31 marca 2026 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn. akt III AUa 1634/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu C.S. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie sumę pieniężną w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych za okres od 4 października 2022 r. do 31 marca 2026 r.;**
- 3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącego C.S. kwotę 200 (dwustu) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

Paweł Czubik

Aleksander Stępkowski

Marek Dobrowolski

UZASADNIENIE

Skargą, która wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w Krakowie 23 lutego 2026 r., na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki C.S. (dalej: „skarżący”) wniósł o:

1) stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. III AUa 1634/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;

2) przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącego kwoty 20 000 zł;

3) zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie zwrotu opłaty i kosztów tego postępowania.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że wyrokiem z 25 października 2023 r., sygn. IV U 783/22, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił odwołanie skarżącego. Skarżący, 6 grudnia 2023 r., wniósł apelację od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego w Krakowie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. III AUa 1634/23. Zdaniem skarżącego, niewątpliwie od tego czasu, w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn. III AUa 1634/23, nastąpiła przewlekłość postępowania. Przez ponad 2,5 roku od dnia wniesienia apelacji Sąd Apelacyjny w Krakowie nie podjął żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy. Żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na poziomie 20 000 zł skarżący uzasadnił tym, że sprawa ma dla niego szczególne znaczenie z uwagi na wysokość emerytury. Brak rozpoznania sprawy we właściwym terminie naraża go na bardzo poważne konsekwencje, w szczególności finansowe – w związku z brakiem uzyskania właściwej emerytury.

W odpowiedzi na skargę, Skarb Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uznania, o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wskazał, że 22 grudnia 2023 r. do III Wydziału tutejszego Sądu wpłynęła apelacja skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 25 października 2023 r., sygn. akt IV U 783/22, w sprawie o wysokość emerytury. Tego samego dnia sprawę zarejestrowano pod sygn. III AUa 1634/23 i wylosowano przez System Losowego Przydziału Spraw

sędziego sprawozdawcę - referat oczekujący nr 5. W dniu 4 stycznia 2024 r. odpis apelacji wysłano do pełnomocnika organu rentowego. Po zakończeniu postępowania międzyinstancyjnego 17 stycznia 2024 r., akta zostały przekazane na kalendarz akt oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy zgodnie z kolejnością wpływu. Prezes Sądu Apelacyjnego wyjaśnił, że sprawa III AUa 1634/23 po jej wpłynięciu do Sądu Apelacyjnego została wylosowana do tzw. referatu oczekującego, a tworzenie takich referatów było dopuszczalne w oparciu o System Losowego Przydziału Spraw (SLPS) i § 62 ust 4 Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 18 czerwca 2019 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 867) przewidujący, że przydział spraw apelacyjnych może nastąpić przed obsadzeniem wolnego miejsca służbowego. W dniu 22 kwietnia 2024 r. sprawę przydzielono sędziemu sprawozdawcy obejmującemu referat oczekujący. W dniu 7 stycznia 2026 r. Przewodniczący Wydziału wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 3 marca 2026 r., w którym to dniu zapadł wyrok w sprawie. Prezes Sądu Apelacyjnego, w odpowiedzi na skargę, wskazał, że brak rozpoznania sprawy nie wynikał z opieszałości w rozpoznawaniu tej i innych spraw wskutek zaniedbań Prezesa Sądu Apelacyjnego, Przewodniczącego Wydziału czy sędziów, lecz jest rezultatem braku takich warunków kadrowych i proceduralnych, które umożliwiałyby szybkie i rzetelne rozpoznanie takiej liczby spraw, jakie wpływały do Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 1725, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) - strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych

okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Na mocy art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Skarga na przewlekłość postępowania ma przede wszystkim za zadanie eliminowanie i zapobieganie przewlekłości przez dyscyplinowanie sądu do podejmowania terminowych i właściwych czynności prowadzących do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Chodzi tu zatem o ocenę terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Z tego też względu, art. 5 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania stanowi, że skargę wnieść można jedynie w toku postępowania. Dlatego w orzecznictwie podkreśla się, że skarga na przewlekłość postępowania wniesiona już po jego prawomocnym zakończeniu nie może zrealizować celu skargi i z tego względu jest niedopuszczalna (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13; postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 marca 2019 r., I NSP 51/18; 6 listopada 2019 r., I NSP 150/19 oraz 7 stycznia 2020 r., I NSP 171/19). Jednocześnie jednak wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której uprzednio wniesiona została skarga na przewlekłość postępowania, nie powoduje niedopuszczalności tej skargi, bowiem dla jej rozstrzygnięcia istotny jest stan rzeczy istniejący w chwili jej wniesienia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2008 r., III SPP 50/07; z 5 maja 2021 r., I NSP 29/21; z 7 maja 2024 r., I NSP 120/24).

3. Przenosząc powyższe rozważania na realia tej sprawy, skarga na przewlekłość postępowania w sprawie o sygn. III AUa 1634/23 wpłynęła do Sądu Apelacyjnego 23 lutego 2026 r. Tymczasem już 7 stycznia 2026 r. Przewodniczący Wydziału wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej w tej sprawie na 3 marca 2026 r. Skarga została, zatem wniesiona ponad miesiąc po wyznaczeniu przez Przewodniczącego Wydziału terminu rozprawy apelacyjnej, zaledwie na 8 dni przed planowaną na 3 marca 2026 r. rozprawą, na której – w świetle informacji

przekazanej przez Prezesa Sądu Apelacyjnego – w sprawie został wydany prawomocny wyrok.

Jednak w sprawie niniejszej, w okresie od 22 kwietnia 2024 do 7 stycznia 2026 r., a zatem przez blisko dwa lata (21 miesięcy) nie podejmowano żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy. Nie była to jednak sytuacja wynikająca z lekceważenia obowiązków przez sędziego sprawozdawcy, lecz wynikała z wielkości referatu sędziego i przestrzegania zasady rozpoznawania spraw według kolejności wpływu. Z pewnością, winy za tę zwłokę nie można przypisać sędziemu sprawozdawcy.

Z drugiej strony wszakże, Sąd Najwyższy przyjmuje, że przewlekłość postępowania w drugiej instancji zachodzi już w sytuacji niewyznaczenia rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; 5 kwietnia 2022 r., I NSP 66/22). To ogólne stanowisko Sądu Najwyższego nie oznacza jednak, że w każdym przypadku, w którym przekroczony został okres 12 miesięcy, w czasie których nie wyznaczono terminu rozprawy, automatycznie następuje przewlekłość postępowania, ocena w tym względzie zależy bowiem od konkretnych okoliczności procedowania przez sąd, w szczególności od charakteru sprawy, stopnia jej faktycznej i prawnej zawichości, ale też od zachowania się stron, a w szczególności zaś strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Skargę wniesiono półtora miesiąca po wyznaczeniu terminu rozprawy i zaledwie tydzień przed tym posiedzeniem, na którym też sprawę rozstrzygnięto. Chociaż więc niniejsza skarga na przewlekłość postępowania formalnie jest dopuszczalna, to nie da się jej przypisać możliwość realizacji jej głównej funkcji, polegającej na przyspieszeniu rozpoznania sprawy. Jedynym celem niniejszej skargi jest uzyskanie przez skarżącego określonej sumy pieniężnej, o której zasądzenie w maksymalnej dopuszczalnej kwocie, wniesiono. Skarga nie mogła

więc osiągnąć swojego celu głównego, a co najwyżej akcesoryjny. Co więcej, główne twierdzenie uzasadniające żądania skargi, jakoby „Przez ponad 2,5 roku od dnia wniesienia apelacji Sąd Apelacyjny w Krakowie nie podjął żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy” jest oczywiście nieprawdziwe, choćby tylko z tego względu, że skargę wniesiono już po wyznaczeniu terminu rozprawy. Okoliczności te uzasadniałyby oddalenie skargi.

Z drugiej strony jednak, dokonując oceny procedowania Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Sąd Najwyższy nie może pominąć faktu uporczywego utrudniania przez Prezesa tego sądu, korzystania ze środków prawnych służących ochronie prawa strony do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, poprzez uporczywe kierowanie tych skarg z naruszeniem art. 26 § 1 pkt. 10 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 622), co już wielokrotnie skutkowało zasądzeniem na rzecz skarżących, w oparciu o art. 12 ust. 4 zd. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, sum znacząco wyższych niż te, które wynikają z reguły unormowanej w zdaniu poprzedzającym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 kwietnia 2025 r., I NSP 21/25; z 12 czerwca 2025 r., I NSP 215/25; z 19 sierpnia 2025 r., I NSP 255/25; z 18 listopada 2025 r., I NSP 480/25; z 26 lutego 2026 r., I NSP 479/25, z 10 marca 2026 r., I NSP 70/26). .

Mimo niebudzącej wątpliwości dyspozycji art. 26 § 1 pkt 10 ustawy o Sądzie Najwyższym, Prezes Sądu Apelacyjnego z naruszeniem norm kompetencyjnych, arbitralnie zmienił adresata skargi, przekazując ją do Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Jest to działanie utrudniające złożenie skargi na przewlekłość postępowania, co wobec obiektywnego faktu niepodjęcia w sprawie przez okres 21 miesięcy, jest szczególnie naganne.

Wspomniane uporczywe działania Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie utrudniające uprawnionym składanie skargi na przewlekłość postępowania powinny skłaniać właściwe organy do dokonania ich oceny w świetle art. 18c ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (tekst jedn. Dz.U. 2025 poz. 1484).

Biorąc zatem pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, z uwagi na niezgodne z prawem działania Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie, której skarga dotyczy doszło do przewlekłości

postępowania na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, zaś na podstawie art. 12 ust. 4 zd. 1 zasądził na rzecz skarżącego kwotę w wysokości 2 000 złotych za okres od 4 października 2022 r. (wpływ odwołania z odpowiedzią organu rentowego do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu) do 31 marca 2026 r., oddalając skargę w pozostałym zakresie.

O zwrocie uiszczonej przez skarżącego opłaty w kwocie 200 zł, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

[az]

[r.g.]

Paweł Czubik

Aleksander Stępkowski

Marek Dobrowolski